

MATEUSZ BOGUCKI

Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa

Czy istnieją monety Mieciaława, zbuntowanego cześnika Mieszka II?

W odróżnieniu od krajów ościennych lista polskich emitentów monet w XI wieku jest bardzo krótka¹. Bez żadnych zastrzeżeń można wymienić: Bolesława Chrobrego, Bolesława Szczodrego, Władysława Hermana oraz jego palatyna – Sieciecha². Więcej wątpliwości budziły jeszcze niedawno denary z imieniem Mieszka, przypisywane najpierw ojcu Bolesława Chrobrego, a obecnie synowi pierwszego polskiego króla – Mieszkowi II, choć nie za jego samodzielnych rządów, lecz jako następcy tronu³. Szukając innych emitentów tego czasu, Józef Jodkowski tuż po II wojnie światowej pytał: „Czy istnieją monety Zbigniewa, syna Hermana?”⁴. Ówczesnie nie znalazł zadowalającej odpowiedzi. Dopiero w 2005 roku pytanie to powtórzył Adam Kędzierski, który w stosunkowo przekonujący sposób wskazał na rzadką odmianę denarów krzyżowych typu VI, odnajdywanych niemal wyłącznie w okolicach Kalisza⁵.

Czy zatem lista polskich emitentów monet w XI wieku jest już zamknięta? Wydaje się, że nie. Zbiorem, w którym należy poszukiwać (z wielką ostrożnością)

¹ Tekst ten jest uzupełnioną i rozwiniętą wersją kilku akapitów, które zamieściłem w pracy „Some Polish imitations of Otto-Adelheid-Pfennige”, [w:] G. DETHLEFS, A. POL, S. WITTENBRINK (red.), *Nummi docent! Münzen – Schätze – Funde. Festschrift für Peter Ilisch zum 65. Geburtstag am 28. April 2012*, Osnabrück 2012, s. 123–125.

² S. SUCHODOLSKI, „Moneta polska w X/XI wieku”, *Wiadomości Numizmatyczne* XI, 1967, z. 2–3; IDEM, *Mennictwo polskie w XI i XII wieku*, Wrocław 1973; IDEM, *Moneta możnowładca i kościelna w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Wrocław 1987.

³ S. SUCHODOLSKI, „Początki rodzimego mennictwa”, [w:] H. SAMSONOWICZ (red.), *Ziemia polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, Kraków 2000, s. 351–363.

⁴ J. JODKOWSKI, „Czy istnieją monety Zbigniewa, syna Hermana?”, *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne*, 1940–1948, s. 127.

⁵ A. KĘDZIERSKI, „Czy istnieją monety Zbigniewa, syna Władysława Hermana?”, *Wiadomości Numizmatyczne* XLIX, 2005, z. 1, s. 23–38.

monet polskich, jest stosunkowo liczna grupa tzw. naśladownictw. Monety te dotychczas rzadko były przedmiotem studiów, a to głównie za sprawą Joachima Lelewela, który w opublikowanej w 1851 roku książce napisał: „Dziwacznych, potwornych nawet tego czasu sztuk nie braknie: trzebaż je chciwie do mennic polskich wnosić?”⁶. Ów subiektywny osąd estetyczny w zasadzie wykluczył te monety z badań naukowych nad początkami mennictwa na ziemiach polskich na niemal 150 lat. Na szczęście w ciągu kilkunastu ostatnich lat studia takie są prowadzone coraz częściej. Ujawniają one coraz to nowe typy monet, które można próbować przypisywać mennictwu polskiemu. Stosunkowo łatwo jest uzasadnić taką ich atrybucję, jeśli mamy do czynienia z łańcuchami połączeń stempli⁷. Trudniejsza jest sytuacja, kiedy takich połączeń nie ma. Wtedy trzeba opierać się na stylistyce monet, ich chronologii oraz rozprzestrzenieniu znalezisk. W niektórych wypadkach monety takie można próbować przypisać konkretnemu emitentowi⁸. W innych zaś, choć jest wielce prawdopodobne, że powstały na danym terenie, trudno dopasować je do konkretnej postaci historycznej⁹.

Zanim przejdziemy do próby odpowiedzi na postawione w tytule pytanie, należy pokrótce scharakteryzować ową dużą grupę monet, określaną w literaturze jako naśladownictwa. Dla wczesnego średniowiecza można wyróżnić pewne ich cechy, pozwalające w sposób ogólny odróżnić imitacje pełniące funkcję mone-ty oficjalnej od tych nieoficjalnych i wreszcie od fałszerstw na szkodę emitenta i użytkownika. Monety będące produktami mennic pozostających pod kontrolą

⁶ J. LELEWEL, „Pieniądze Piastów”, [w:] *Polska wieków średnich*, t. 4, Poznań 1851, s. 346.

⁷ P. ILISCH, S. SUCHODOLSKI, „Eine Erweiterung der Münzserien Boleslaw Chrobrys”, *Wiadomości Numizmatyczne* XLVII, 2003, z. 1 (*Polish Numismatic News* VII), s. 97–104; M. BOGUCKI, „Nieznana hybryda denara PRINCES POLONIE i nowy typ monety Bolesława Chrobrego”, *Wiadomości Numizmatyczne* L, 2006, z. 2, s. 181–194; IDEM, „Poprawianie stempli monet Bolesława Chrobrego i Mieszka II”, *Wiadomości Numizmatyczne* LIV, 2010, z. 2, s. 172–192; K. JONSSON, S. SUCHODOLSKI, „A new coin type of Boleslav the Brave found in Sweden”, *Wiadomości Numizmatyczne* LIII, 2009, z. 1, s. 29–40.

⁸ Jak w wypadku naśladownictw sasko-bawarskich z inskrypcjami: .VIDV oraz +JIVA – por. P. ILISCH, „Regensburg- und Otto-Adelheid-Imitationen aus Polen?”, *Wiadomości Numizmatyczne* XXXVIII, 1994, z. 1–2, s. 65–70; BOGUCKI, „Nieznana hybryda...”, s. 186; IDEM, „Some Polish imitations...”, s. 114–117.

⁹ A. MIKOŁAJCZYK, „Trzy naśladowcze penty typu CRVX znalezione na Kujawach”, [w:] S.K. KUCZYŃSKI, S. SUCHODOLSKI (red.), *Nummus et Historia. Pieniądz Europy średniowiecznej*, Warszawa 1985, s. 57–61; B. PASZKIEWICZ, „Rozsypane kamienie zaginionej mozaiki: średniowieczne mennictwo kujawskie”, [w:] W. GARBACZEWSKI, R. KABACIŃSKI (red.), *Dzieje pieniądza i bankowości regionu kujawsko-pomorskiego*, Bydgoszcz 2006, s. 16–17; IDEM, „Anglo-Saxon and Imitative Pennies from the Raciążek Hoard (1940)”, *Numismatic Chronicle* 166, 2006, z. 251–268; P. ILISCH, „Eine Serie westslawischer Münzen des 11. Jahrhunderts”, *Berliner Numismatische Forschungen* 4, 1990, s. 7–13; IDEM, „Polnische Otto-Adelheid-Pfennige”, *Wiadomości Numizmatyczne* XXXIV, 1990, z. 3–4, s. 160–163; IDEM, „Eine polnische oder pommerische Prägegruppe des 11. Jahrhunderts”, *Wiadomości Numizmatyczne* XLIX, 2005, z. 2, s. 191–196; M. BOGUCKI, „Główne etapy upieniężnienia rynków na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu”, [w:] J. PARAHUS (red.), *Upieniężnienie. Kiedy moneta staje się pieniądzem. XIV ogólnopolska sesja numizmatyczna w Nowej Soli*, Nowa Sól 2011, s. 69–90; IDEM, „Zachodniosłowiańskie naśladownictwa monet bawarskich z X i XI wieku”, [w:] W. GARBACZEWSKI, R. MACYRA (red.), *Pieniądz i banki na Śląsku*, Poznań 2012, s. 85–110 („Studia nad Dziejami Pieniądza i Bankowości w Polsce”, t. 2); IDEM, „Mennictwo naśladowcze Słowiańszczyzny północno-zachodniej w X i XI wieku”, *Warszawski Pamiętnik Numizmatyczny* 1, 2012, s. 3–14.

władców charakteryzują się powielaniem tylko ogólnego wzoru obcego. Zazwyczaj, choć nie jest to regułą, umieszczano na nich imiona i tytułaturę lokalnych władców. Dobrymi przykładami takiej produkcji menniczej są monety czeskie Bolesława II oraz polskie Bolesława Chrobrego. Na ich denarach, kopiujących monety bawarskie, saskie lub angielskie, można zazwyczaj odczytać imię: Bolesław. Z kolei stemple naśladownictw produkowanych w warsztatach „pokątnych” charakteryzują się zazwyczaj dużym uproszczeniem i barbaryzacją rysunku. Wyobrażenia są niedokładne, koślawe i często tylko ogólnym kształtem przypominają pierwowzór. Legendy na tych monetach są zupełnie pomyłone. Jest to niewątpliwie wynik niewielkich umiejętności rytowników, którzy tworzyli stemple na doraźne potrzeby. Naśladownictwa takie wybijane były jednak z dobrego kruszcu, gdyż celem ich produkcji nie było oszustwo, tylko wprowadzenie ich na rynek jako normalnej monety, za którą można było dostać więcej niż za czysty kruszec. Osobną kategorią są fałszerstwa monet wprowadzane do obrotu pieniężnego w celu bezpośredniego oszukania kontrahenta. Monety takie, przy minimalnej wartości kruszcu, często charakteryzuje wysoki poziom wykonania. Aby bowiem mogły one być wprowadzone do obiegu, musiały jak najbardziej przypominać monety oficjalne; jeśli wzbudziłyby podejrzenia kontrahentów, fałszerz oraz osoby wprowadzające podrobione monety na rynek zostaliby surowo ukarani – najczęściej poprzedzoną torturami śmiercią¹⁰.

Wczesnośredniowieczne naśladownictwa północno-zachodniosłowiańskie charakteryzują się stosunkowo niewielką liczbą typów przy ogromnej różnorodności odmian. Poza nielicznymi wyjątkami są wzorowane przede wszystkim na monetach saskich – denarach z imieniem Ottona i Adelajdy – oraz na tzw. denarach krzyżowych. Oprócz wspomnianej wyżej jednorodności wzorców, wynika to również z faktu, że zdecydowana większość tych monet miała charakter produkcji incydentalnej. Stemple do ich wybicia wykonywano doraźnie, wzorując się na najbardziej popularnej monecie obiegającej w danym czasie na rynku. Znane dotychczas monety, które zostały uznane za naśladownictwa, występują przede wszystkim w trzech regionach: na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Mazowszu. Nieliczne egzemplarze pojawiają się również na Śląsku, w Małopolsce i na Połabiu.

Naśladownictwa z imieniem Ottona i Adelajdy stanowią wręcz ponad połowę wszystkich dotychczas rozpoznanych naśladownictw zachodniosłowiańskich. Długi okres (ok. 983 – ok. 1050) produkcji oryginałów w wielu mennicach oraz ogromna liczba typów, odmian i wariantów powodują, że niezwykle trudno odróżnić niedbale wykonaną monetę saską od jej słowiańskiej imitacji. Na obecnym etapie badań trud-

¹⁰ M. BOGUCKI, “Forged Coins in Early Medieval Poland”, *Wiadomości Numizmatyczne* LII, 2008, z. 2, s. 209–236.

no rozstrzygnąć, czy pierwsze imitacje pojawiły się pod koniec X, czy dopiero na początku XI wieku. Niewątpliwie kopiowano je już w pierwszych dziesięcioleciach drugiego tysiąclecia, co poświadczają przede wszystkim najlepiej datowane denary Bolesława Chrobrego. Powtórzenie przez polskiego księcia charakterystycznej kapliczki i krzyża z imieniem: ODDO między ramionami wskazuje najdobitniej, jak bardzo rozpoznawalny i powszechnie akceptowany był to wzór monety.

Kwestią nierozstrzygniętą pozostaje charakter tego mennictwa. Czy odpowiadali za nie możnowładcy, czy kupcy, czy też obie grupy, jak to często jest sugerowane w literaturze? Czy władca zwierzchni miał świadomość istnienia takiej produkcji i czy ją akceptował? Na te pytania nie ma dziś i długo nie będzie odpowiedzi. Ale niewyjaśnione są też zupełnie podstawowe zagadnienia. Dla większości naśladownictw możemy określić tylko bardzo ogólną chronologię. Na obecnym etapie badań nie jesteśmy w stanie (z kilkoma wyjątkami) z ogromnej liczby tych monet wyróżnić grup zabytków, które można by przyporządkować już nawet nie konkretnym mennicom, ale chociaż pewnym regionom.

W ogromnej grupie naśladownictw denarów Ottona i Adelajdy wyróżnia się grupa monet wybitych jedną parą stempli (tabl. 1, il. 1, 2):

AWERS: krzyż równoramienny z lekko rozszerzonymi końcami ramion i literami: O D O O między ramionami, obwódka ciągła, w otoku pseudolegenda: +.C.IoV:E+OH¹

REWERS: kapliczka w typie saskim, z dwoma punktami po bokach na tej samej wysokości, obwódka ciągła, w otoku pseudolegenda: +V.SHO_IO

Monety te opublikował po raz pierwszy Peter Ilisch w 1990 roku. Znanych mu było 21 egzemplarzy. Stwierdził wtedy, że są to monety polskie, które można datować na koniec rządów Bolesława Chrobrego lub na początek panowania Mieszka II, jednak nie przypisał ich żadnemu z wymienionych władców¹¹.

Interesujące nas denary znane są głównie, choć nie tylko, ze skarbu odkrytego w Stryjewie Wielkim pod Ciechanowem, ukrytego po 1042, najpewniej około 1060 roku¹². Wydaje się również, że wiele monet tego typu, które udało się zarejestrować w handlu antykwarycznym i zbiorach prywatnych, także pochodzi z tego depozytu. Tylko jeden egzemplarz został zidentyfikowany w skarbie z Żukowa w powiecie plockim. Niestety, niejasna jest data ukrycia tego depozytu. Dotychczas *terminus post quem* jego ukrycia wyznaczają denary Konrada II (1024–1039) z mennic w Moguncji, Dortmundzie i z dolnej Lotaryngii: na 1024 rok. W skarbie

¹¹ ILISCH, „Polnische Otto-Adelheid-Pfennige...”, s. 160–163. Rekonstrukcja rysunkowa stempli została w tej pracy opublikowana w odbiciu lustrzanym.

¹² D. GORLIŃSKA, P. ILISCH, D. MALARCZYK, S. SUCHODOLSKI, M. BOGUCKI, „Frühmittelalterliche Münzfunde aus Masowien, Podlachien und Mittelpolen”, [w:] M. BOGUCKI, P. ILISCH, S. SUCHODOLSKI (red.), *Frühmittelalterliche Münzfunde aus Polen. Inventar III*, nr 165, Warszawa (w druku).

tym znajduje się jednak wiele, bo ponad 90, denarów krzyżowych typu V, datowanych na lata 1025–1060, a nawet jeden denar typu CNP 785–786 var., datowany na lata 1065–1100¹³, choć taka jego chronologia nie jest w pełni udokumentowana. Należy się zatem liczyć z możliwością, że skarb z Żukowa jest w rzeczywistości o wiele młodszy, niż na to wskazuje początek panowania Konrada II. Najprawdopodobniej został on ukryty w ziemi około połowy XI wieku.

Omawiane naśladownictwa denarów Ottona i Adelajdy charakteryzują się specyficzną techniką bicia na bardzo grubych krążkach oraz nietypową jak na monety wczesnośredniowieczne strukturą wagową. Znana jest waga 45 egzemplarzy, z których najlżejszy waży 1,14 g (jest to moneta ze skarbu z Żukowa), zaś dwa najcięższe aż 2,58 g. Średnia arytmetyczna dla 45 monet wynosi 2 g, zaś mediana 2,01 g. Co ciekawe, analizując strukturę wagową owych denarów, można zauważyć trzy wyraźne przedziały wagowe pozwalające na pogrupowanie większości monet (il. 1). Najliczniej reprezentowane są egzemplarze, których waga oscyluje około 2 g, w dość szerokim jednak przedziale, bo od 1,7 do 2,2 g. Odnotowano ich 27 sztuk, co stanowi nieco ponad połowę analizowanego zbioru. Obok tej najliczniejszej grupy odnotowano również dwie grupy monet o wadze oscylującej około 1,5 g oraz 2,5 g. W europejskim mennictwie wczesnośredniowiecznym monety o wadze przekraczającej 2 g pojawiają się jedynie w szwedzkiej Sigtunie na samym początku XI wieku. Są to jednak bez wyjątku egzemplarze wybite na kwadratowych blaszkach, tak zwane klipy. Ich duża waga wynika z pozostawienia nadmiaru srebrnej blachy wystającej poza rysunek stempla¹⁴. Również zróżnicowana struktura wagowa prezentowanej tu zwartej grupy monet jest bardzo nietypowa. Na tym etapie badań trudno zinterpretować taką strukturę – wydaje się tylko, że nie wynika ona z mechanizmów ekonomicznych.

Zachodzi również pytanie, czy taka struktura jest dziełem przypadku wynikającego z chaotyczności produkcji, czy też odzwierciedla intencje osób odpowiedzialnych za jej podjęcie. Na pytanie to postaram się odpowiedzieć niżej.

Kończąc opis monet, należy zauważyć, że mimo wybijania ich tymi samymi stemplami istnieją znaczne różnice w średnicy krążków. Większość monet ma średnicę około 21 mm, ale największy mierzy 23 mm, zaś najmniejszy 16 mm. Średnica rysunku stempla wynosi 15 mm na awersie i 13 mm na rewersie.

Oprócz dużej serii opisanych powyżej denarów znane jest jeszcze jedno naśladownictwo monety Ottona i Adelajdy, oferowane niedawno do sprzedaży przez Künkera (aukcja nr 183:1942). Moneta ta (tabl. 1, il. 3), chociaż stylistycznie

¹³ GORLIŃSKA, ILISCH, MALARCZYK, SUCHODOLSKI, BOGUCKI, „Frühmittelalterliche Münzfunde...”, nr 214.

¹⁴ B. MALMER, *Den Svenska Mynthistorien. Vikingatiden ca 995–1030*, Stockholm 2010, s. 45.

zupełnie inna od monet ze Stryjewa Wielkiego, ma z nimi jeden wspólny, istotny element: w obu typach na rewersie początek legendy rozpoczynają litery VS. Teoretycznie taka zbieżność może być przypadkowa, jednak biorąc pod uwagę, że w wypadku zdecydowanej większości pseudolegend można mówić o próbie przynajmniej wizualnego upodobnienia ich do oryginalnego napisu: ATEAHLAT, zaś inne legendy są zupełnie zbarbaryzowane, to zbieżność liter VS z obu typów wydaje się nieprzypadkowa. Nie sposób jednak ocenić, czy mamy do czynienia z emisją mazowiecką, czy też ze wzorowaniem obu typów monet na wspólnym, ale niestety, nieznanym dzisiaj źródle.

Mazowsze pozostaje jedynym regionem, z którego pochodzą te szczególne naśladownictwa. Najbardziej prawdopodobny okres ich produkcji to lata 40. XI wieku. Świadczy o tym pojedynczy egzemplarz (zarazem najlżejszy) ze starszego [?] skarbu z Żukowa, ukrytego około 1050 roku. W młodszym skarbie ze Stryjewa Wielkiego (*t.p.q.* 1042, zapewne około 1060) schowano już pokaźną grupę tych monet. Stosunkowo duża liczba zachowanych egzemplarzy wskazuje, że wytwarzanie omawianych denarów nie miało charakteru incydentalnego, lecz że zostało zainicjowane przez osobę zamożną, która miała odpowiednie środki i możliwości jego zorganizowania. Rozważając, kto mógł być inicjatorem tej produkcji oraz gdzie były bite te monety, należy wziąć pod uwagę także sytuację polityczną tego czasu. Jak wiadomo, po śmierci Mieszka II, w czasie niepokoїв powstań ludowych i najazdu Brzetysława, Mazowsze usamodzielniało się pod władzą byłego cześnika Mieszka II, niejakiego Mieclawa. Nastąpiło to zapewne około lat 1038–1039. Walka o separację Mazowsza lub – jak sądzi J. Bieniak – o przejęcie władzy nad całą Polską, trwała aż do 1047 roku. W tym czasie Mieclaw sprzymierza się przeciwko Kazimierzowi Odnowicielowi z Pomorzanami (1041, 1047), Kazimierz zaś z Rusią pod wodzą Jarosława Mądrego. Konflikt kończy bitwa, w której połączone siły Kazimierza i Jarosława rozbijają najpierw wojska Mieclawa, a później spóźnione oddziały Pomorzan¹⁵.

Sądzę, że były cześnik Mieszka II miał wszelkie niezbędne powody i możliwości, by podjąć próbę uruchomienia własnego mennictwa. Jako podstawową jego przyczynę należy wskazać konieczność utrzymania wojska, a raczej zatrzymania go przy sobie. Biorąc pod uwagę nietypowo wysoką wagę omawianych monet (ich wybijanie niewątpliwie uszczuplało skarbiec i nie przynosiło bezpośredniego zysku¹⁶), nie chodziło tu raczej o konieczność wypłacenia zwykłego

¹⁵ J. BIENIAK, *Państwo Mieclawa. Studium analityczne*, Warszawa 2010 (pierwsze wydanie 1963).

¹⁶ Do wyjaśnienia kwestii zysku i strat ponoszonych przez emitenta podczas produkcji tych monet niezbędne byłoby przeprowadzenie analiz metalograficznych. Niestety, na tym etapie badań nie było to możliwe. Jednak na podstawie oglądu makroskopowego można stwierdzić z dużą dozą prawdopodobieństwa, że wykonano je z pełnowartościowego kruszczu.

żołdu, lecz raczej o manifestację, która miała przekonać przybocznych buntownika oraz sprzymierzeńców (Pomorzan), że jest on osobą wiarygodną, godną i zdolną do objęcia władzy. Być może musiał posiłkować się takimi zabiegami, skoro „próbował zuchwale sięgnąć po to, co mu się nie należało ani z prawa żadnego, ani z przyrodzenia”¹⁷.

Gdzie Mieclaw mógł zorganizować taką produkcję monet? Jak wiadomo, wczesnośredniowieczna mennica była warsztatem bardzo prostym i nie potrzebowała rozbudowanego, stałego zaplecza. I choć czasami wskazuje się, że taki warsztat mógł być wędrowny, to tradycja przypisywania danych emisji monetarnych do konkretnego ośrodka nie jest pozbawiona podstaw. Gdzie zatem Mieclaw mógł bić swoje monety? Ośrodkiem, który tradycyjnie jest wiązany z Mieclawem i w którym taka krótkotrwała produkcja mogła zostać zorganizowana, był Płock. Ostatnie wyniki badań i analiz rozwoju wczesnego miasta, jego chronologii i rozplanowania wskazują, że najstarsze osadnictwo na terenie Wzgórza Tumskiego i przyległej wysoczyzny związane jest z budową grodu, który powstał pod sam koniec X, lub w początkach XI wieku¹⁸. Jednak to właśnie na czasy buntu Mieclawa przypada gwałtowny rozwój osadnictwa na płockim podgrodziu, co wiązane jest ze wzmianką Galla o napływie ludności na Mazowsze z ogarniętej niepokojami Wielkopolski¹⁹. Płock w tym czasie był najważniejszą metropolią na północnym Mazowszu. Wydaje się zatem, że na obecnym etapie badań można domniemywać, że to w Płocku²⁰ wyprodukowano zaprezentowane wyżej naśladownictw denarów Ottona i Adelajdy.

Podstawowym mankamentem tezy o mazowieckim mennictwie Mieclawa są zupełnie pomyłone legendy na prezentowanym typie monet, które nie dają żadnej podstawy do zidentyfikowania emitenta. Jednak w europejskim mennictwie wczesnośredniowiecznym jest to sytuacja stosunkowo częsta – wystarczy przypomnieć liczną grupę naśladownictw Bolesława Chrobrego, na których nie odnajdujemy ani imienia, ani innych czytelnych atrybutów przynależnych władcy polskiemu²¹.

¹⁷ Anonim, tzw. *Gall, Kronika polska*, R. Grodecki (tłum.), M. Plezia (oprac.), Wrocław–Warszawa–Kraków 1996, s. 43–44. Tekst oryginalny: *Monumenta Poloniae historica. Series nova II*, Kraków, 1952, s. 41–47.

¹⁸ M. TRZECIECKI, „Początki Płocka”, [w:] A. GOŁĘBNIK (red.), *Płock wczesnośredniowieczny*, Warszawa 2011 („Origines Polonorum” IV), s. 70–88.

¹⁹ A. GOŁĘBNIK, „Rozwój osadnictwa otwartego i pierwsza lokacja”, [w:] IDEM (red.), *Płock wczesnośredniowieczny*, Warszawa 2011 („Origines Polonorum” IV), s. 255. Też taką na podstawie wyników starszych badań archeologicznych odrzucił Janusz Bieniak, por. IDEM, *Państwo Mieclawa...*, s. 202.

²⁰ Oczywiście można wskazać kilka ośrodków alternatywnych: Janusz Bieniak (*ibidem*, s. 37), na podstawie występowania imienia Mieclaw wśród dostojników w XIII i XIV wieku wskazuje, że siedzibą rodową pierwszego Mieclawa mogły być Kujawy, szczególnie okolice Włocławka i Słońska. O pierwszym z tych ośrodków mamy informacje z XI wieku, jednak z czasów wcześniejszych lub późniejszych niż istnienie „Państwa Mieclawa” (R. MICHAŁOWSKI, „The historical context of the Discoveries at Bodzia”, [w:] A. BUKO (red.), *Bodzia. A Late Viking-Age Elite Cemetery in Central Poland*, Leiden–New York, 2015, s. 34–44.).

²¹ ILISCH, SUCHODOLSKI, „Eine Erweiterung der Münzserien...”, s. 97–104; BOGUCKI, „Nieznana hybryda...”, s. 181–194; IDEM, „Poprawienie stempli monet...”, s. 172–192; JONSSON, SUCHODOLSKI, „A new coin type of Boleslav...”, s. 29–40.

Brak imienia Mieclawa na prezentowanych tu monetach nie może być zatem argumentem obalającym taką hipotetyczną atrybucję. Oczywiście postawiona tu teza o mennictwie Mieclawa na Mazowszu w latach 40. XI w. jest niezwykle trudna do udowodnienia, choć na podstawie dowodzenia poszlakowego wydaje się całkiem prawdopodobna.

Kontakt z autorem: matbogu@yahoo.com

MATEUSZ BOGUCKI, JACEK MAGIERA

APPENDIX

W skarbie z pomorskiej Łupawy, w części depozytu przechowywanej obecnie w Landesmuseum w Hanowerze, zidentyfikowano jedną monetę (nr inw. 01.014.039), która została wybita stemplem awersu (z krzyżem) opisanego wyżej typu oraz stemplem naśladowującym rewers typu *arm-and-Sceptre* Harolda I (1035–1040), choć bardziej prawdopodobne jest zapożyczenie tego wzorca z duńskich monet Hartaknuta (1035–1042), ewentualnie Magnusa Dobrego (1042–1047) tego samego typu. Moneta waży 0,89 g i ma średnicę 17–18 mm (tabl. 1, il. 4).

AVERS: krzyż równoramienny z lekko rozszerzonymi końcami ramion i literami ODOCI pomiędzy ramionami, obwódka ciągła, w otoku pseudolegenda +[.C]Io[V:E[+O]H[.]

REVERS: krzyż dwunitkowy, na nim czworobok z wklęsłymi bokami, wewnątrz czworoboku i na jego narożnikach punkty, obwódka liniowa, w otoku zachowany fragment pseudolegandy ////COIO+●/////

Do dzisiaj nie udało się odnaleźć innej monety wybitej stemplem rewersu. Połączenie stempli naśladownictw denarów Ottona i Adelajdy ze stemplem typu *arm-and-Sceptre* potwierdza, że owe mazowieckie naśladownictwa produkowano po drugiej połowie lat 30. XI wieku. Pełna interpretacja przedstawionego wyżej połączenia zostanie zaprezentowana w osobnym artykule²², w tym miejscu zaznaczyć trzeba tylko, że owe połączenie nie dyskwalifikuje atrybucji opisywanych w tym tekście imitacji denarów Ottona i Adelajdy do osoby Mieclawa, a w pewnym zakresie nawet je uwiarygodnia.

²² M. BOGUCKI, J. MAGIERA, „Lund-Odense-Lund-Kołobrzeg. Danish dies in ‘Zemuzil Dux Bomerniorum’ Coinage”, [w:] *Księga pamiątkowa pozostająca na razie tajemnicą...*, w druku.

SUMMARY

Are there Coins of Miećław, a Rebellious Cup-Bearer of King Mieszko II?

In 1994, Ilisch published an article in which he outlined a group of coins struck with one pair of dies (Figs. 1 and 2), known mainly but not exclusively from a hoard discovered in Stryjewo Wielkie, district Ciechanów (t.p.q. 1042, c. 1060). Only one specimen comes from the hoard of Żukowo, district Płock (t.p.q. 1024?, c. 1050). These pennies are characterized by a specific striking technique, by their very thick flans and their unusual weight structure. The lightest specimen weighs 1.14 g and the heaviest 2.58 g. The arithmetic average weight of 45 specimens is 2.00 g, while the median is 2.01 g. The problem is that the weight distribution is not completely random, as we can separate three dominant groups (Fig. 3). In the first half of the 11th century coins of this weight are unusual. It seems that the reasons for such a weight structure should be looked for beyond the weighed silver economic mechanisms. Mazovia is the only region of origin of these specific imitations. The most probable period of production of these coins are the 40s of the 11th century. A large number of preserved specimens indicates that the production of these pennies was not incidental, but initiated by a wealthy person who had the resources and capabilities for organizing coin production. Considering the potential initiator of this coinage, we should take the political situation of that time into account. It is well known that after the death of Mieszko II, the Mazovia province became independent under the authority of Miećław, ruling from c. 1038 to 1047.¹ I think that a former official of Mieszko II had all the necessary capacities to start his own coinage, but it is difficult to judge what were the reasons for his coinage. Taking into account the high political aspirations of Miećław (proclaiming himself a duke), his alliances with the Pomeranians and the unusual weight structure of the coins in question, we can guess that these extremely heavy coins were meant as donations for political allies – that is, that their function was mainly demonstrative. The place in which such a short-term production could be organized was probably the capital of the Mazovian province, i.e., Płock. Of course, the hypothesis of a coinage by Miećław in Płock in the 40s of the 11th century brought forward here is extremely difficult to prove, though not improbable.

¹ Miećław was the cup-bearer, a court office at the court of king Mieszko II in Poland until the end of the 13th century. After the king's death in 1034, a series of revolts and an anti-Christian reaction occurred. In 1037–38 Miećław took advantage of the situation and proclaimed himself duke of an independent Mazovia. Fighting with duke Casimir I the Restorer, Miećław allied with the pagan Pomeranians and Yotvingians. Miećław died in 1047 in the battle he fought with Casimir and the Kievan prince Yaroslav the Wise.

TABLICA 1

Il. 1. Stryjewo Wielkie, t.p.q. 1044, mazowieckie naśladownictwo denara Ottona i Adelajdy z lat 40. XI w.

Skala 2:1

(fot. M. Bogucki)

Il. 2. Mazowieckie naśladownictwo denara Ottona i Adelajdy z lat 40. XI w.,
rekonstrukcja rysunku stempli

Skala 2:1

(rys. M. Bogucki)

Il. 3. Naśladownictwo denara Ottona i Adelajdy o zbliżonej legendzie do monet
ze Stryjewa Wielkiego (Künker 183, nr 1942)

Skala 2:1

Il. 4. Naśladownictwa denara Ottona i Adelajdy oraz typu *arm-and-Sceptre*
ze skarbu z Łupawy

Skala 2:1

(fot. J. Magiera)



1



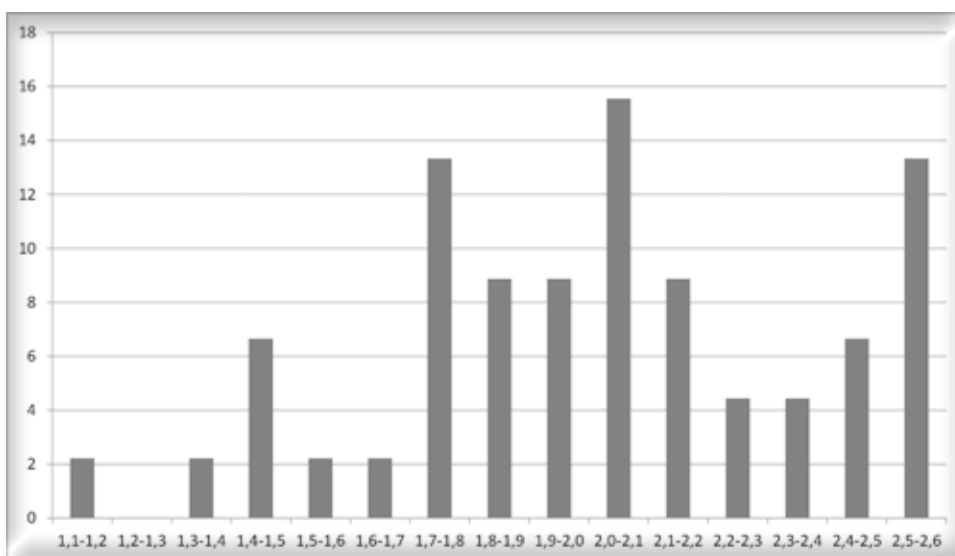
2



3



4



Il. 1. Struktura wagowa mazowieckich naśladownictw denarów Ottona i Adelajdy (dane w procentach na podstawie 45 szt.)